

**Protokół z posiedzenia
Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Zdrowia 32 /16
w dniu 5 września 2016 roku**

Posiedzenie komisji rozpoczęła **Przewodnicząca komisji pani Halina Owsiana**, która powitała zaproszonych gości oraz członków komisji (zaproszenie stanowi załącznik nr 1 do protokołu, lista obecności załącznik nr 2, lista gości załącznik nr 3).

Porządek obrad:

1. Wystąpienie dr Marty Mazurek - poznańska pełnomocnik ds. równego traktowania.
2. Sytuacja imigrantów romskich pochodzenia rumuńskiego - prezentacja, dyskusja.
3. Opiniowanie **PU 603/16** w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Rady Społecznej Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Józefa Strusia z Zakładem Opiekuńczo – Leczniczym SPZOZ.
4. Sprawy wniesione. Wolne głosy i wnioski.

Ad.1 i Ad.2

Przewodnicząca komisji oddała głos pani **dr Marcie Mazurek, Pełnomocnik ds. równego traktowania**, w celu przedstawienia swojej działalności. Pani pełnomocnik opowiedziała o swojej działalności oraz przeszła do omawiania tematu wsparcia społeczności romskiej pochodzenia rumuńskiego, którzy zamieszkują ogródki działkowe w Poznaniu. W sprawie tej sytuacji w mediach pojawia się wiele informacji, często mylnych. Tymczasem przede wszystkim należy zapewnić osobom tam przebywającym dostęp do podstawowych potrzeb życiowych. Głos oddano pani **Katarzynie Czarnocie z Wielkopolskiego Stowarzyszenia Lokatorów**, która zajmuje się bezpośrednio ww. sytuacją. Pani Czarnota przedstawiła komisji film dotyczący życia Romów w koczowiskach a Poznaniu, Wrocławiu i Gdańsku.

Po projekcji filmu pani Czarnota wyjaśniła, że należy rozróżnić Romów mieszkających w Polsce, mających polskie obywatelstwo i uregulowaną sytuację prawną, od Romów pochodzenia rumuńskiego, którzy nie posiadają zgody na pobyt ani meldunku. Co jednak najważniejsze osoby takie nie mają podstawowych środków do życia i całe dnie spędzają na zebraniu, a nie na pracy i nauce. Dlatego tak naprawdę osoby te żyją poza prawem. Co do programu o którym mowa, to stworzy on podstawy do pracy z migrantami, które pomogą wypracować pewne zasady postępowania. Zauważyła także, że bardzo dobrze, że miasto Poznań myśli o rozwiązaniach systemowych, w innych miastach bowiem od wielu lat toczy się debaty, które nie niosą za sobą działań.

Radny Adam Pawlik pytał jakie konkretne rozwiązania są proponowane i w czym tak naprawdę ma pomóc Rada Miasta?

Pani dr Marta Mazurek, odpowiedzialna, że na razie są to dyskusje i ustalanie pewnych założeń, które mają zostać wcielone w życie. Na początek, najważniejsza jest edukacja dzieci i rejestracja tych osób zamieszkujących koczowisko. **Pani Katarzyna Czarnota**, zauważyła, że problemem nie jest darowanie mieszkań czy umieszczanie rodzin romskich w ośrodkach, ale pomoc, która pozwoli im na samodzielne egzystowanie. Głównym celem całego projektu jest to, aby mieli własne środki finansowe, które ich uniezależnią od pomocy, ale przede wszystkim zapobiegają zebraniu. **Pani dr Marta Mazurek** dodała także, że dwa główne cele, które należy wymienić to:

- likwidacja dużej nieufności wobec instytucji,
- informowanie o swoich potrzebach

Do Rad Osiedli do mieszkańców, wystosowano zaproszenie na spotkanie z Romami koczującymi na działkach przy ul. Lechickiej, aby przyszli poznali ich, aby nie bali się inności i nie myśleli stereotypowo.

Radna Małgorzata Woźniak, pytała ile w Poznaniu jest osób dorosłych i dzieci, mieszkających na wspomnianych ogródkach działkowych.

Pani Katarzyna Czarnota odpowiedziała, że na wszystkich koczowiskach w całym kraju łącznie przebywa ok. 500 osób, w Poznaniu ta liczba to od 60 do 100 osób, co powoduje, że można pomyśleć nad konkretnymi działaniami, które pomogą stosunkowo tak niewielkiej ilości osób. Warto zaznaczyć, że połowa tych osób to dzieci młodzież. I tak naprawdę dopiero dzieci skorzystają na omawianych dzisiaj rozwiązaniach bowiem to one uzyskają wykształcenie i zawody, które pomogą wejść im na rynek pracy za kilkanaście lat.

Jeżeli chodzi o rejestrację, to na początku mogli zostać zarejestrowani tylko jako osoby poszukujące pracy, ale ostatecznie udało się ustalić, że można ich zakwalifikować jako osoby bezrobotne.

Warto wspomnieć, że osoby żyjące w skrajnym ubóstwie, spędzają wiele czasu na budowie domostw, zebraniu, zapewnieniu sobie i rodzinom pożywienia, dlatego też wybierają lokalizację zaciszne poza miastem.

Radna Monika Danelska zauważyła jednak, że należy pamiętać, że społeczność romska jest specyficzna i różni się kulturowo od polskiej. Należy pamiętać, że dopóki nie wejdzie się do tej grupy i nie wytłumaczy się jak to ma funkcjonować w Polsce to trudno jest w ogóle dyskutować. Na przykładzie Europy Zachodniej, widać, że brak wytłumaczenia jasnych zasad sprawia, że dochodzi do konfliktów. Radna pytała także jaka jest grupa osób, którzy nie chcą współpracować.

Pani Katarzyna Czarnota odpowiedziała, że głównie status ekonomiczny sprawia, że ich przynależność społeczna jest tak niska. Wśród osób zamieszkujących koczowisko są pracownicy budów, mechanicy etc. Owszem jest to zamknięte środowisko, ale spowodowane jest to złymi doświadczeniami zarówno z urzędami jak i z mieszkańcami. Dodatkowo należy pamiętać, że każdą ofertę pracy należy przedyskutować z zainteresowanymi, bo często nieznajomość branży, brak odpowiednich kwalifikacji, a także pewne wzorce kulturowe nie pozwalają jej wykonywać.

Radna Urszula Mańkowska pytała o program z Wojewódzkiego Funduszu wsparcia dla Romów na lata 2014-2023 czy z tego programu nie mogą skorzystać także Romowie z koczowiska?

Pani Katarzyna Czarnota odpowiedziała, że ten program dotyczy Romów pochodzenia polskiego i nie mogą korzystać z niego Romowie pochodzenia rumuńskiego, o których dzisiaj mowa.. Dodała także, że co do osób, które nie chcą podjąć współpracy to są to przede wszystkim osoby, które mają bardzo złe doświadczenia z urzędami i pracodawcami.

Radny Michał Bruckowski opowiedział o tym, że odwiedził ogródki działkowe i zostawił kontakt do siebie niestety nikt nie skorzystał. Poza tym zauważył, że skoro Romowie mają tak dużo wolnego czasu to w ramach integracji z mieszkańcami, mogliby zacząć się udzielać, w kołach seniora lub zgromadzeniach parafialnych.

Pani Katarzyna Czarnota odpowiedziała, że owszem Romowie zgłaszali jej, że radny był obecny na koczowisku, ale nie powinien dziwić fakt, braku odzewu z ich strony, kieruje nimi nieufność i trzeba włożyć dużo pracy w to, aby zdobyć ich zaufanie. Poza tym ze słów pana radnego można wysnuć stereotypowe myślenie, które cały czas panuje w społeczeństwie.

Pani dr Marta Mazurek nadmieniała, że jeżeli chodzi o działania integracyjne, to jako pierwsze w dniach 17 – 18 września zorganizowane zostanie „sprzątanie świata”, w które aktywnie włączą się zamieszkujący koczowisko Romowie.

Radna Ewa Jemielity pytała czy są jakieś konkretne postulaty co Rada Miasta czy Rada Osiedla może dla nich zrobić? Co z właścicielem terenu, na którym znajdują się ogródki działkowe?

Pani Katarzyna Czarnota odpowiedziała, że co do własności terenu to właścicielem jest miasto, ale od pewnego czasu przejął go prywatny właściciel, w związku z tym są sprawy w sądzie bo mieszkają tam osoby, które w zamian za nakazy eksmisji powinny dostać mieszkania w związku z zasiedzeniem. Jeżeli chodzi o konkretną pomoc to najlepiej gdyby przy Urzędzie Miasta Poznania powstało stanowisko ds. współpracy z Romami, gdzie również zatrudniony byłby tłumacz języka romskiego i osoba, która pomogła by we wszystkich urzędowych kwestiach.

Pani H. Janowicz z Wydziału Oświaty, poinformowała także, że w szkole podstawowej nr XXV pracują dwie panie pochodzenia romskiego, które pomagają w pracy z dziećmi romskimi przyjętymi do szkoły. Należy pamiętać, że z reguły jest problem bo wszystkie te dzieci powinny rozpocząć edukację od pierwszej klasy, tymczasem zdarzają się sytuacje, że w takiej klasie musiałyby znaleźć się nastolatki co jest raczej niemożliwe. W tym roku jednak jest bardzo duża grupa dzieci, które rozpoczęły naukę w zerówce, dzieci są skore do nauki, rodzice także chcą, aby dzieci do szkoły chodziły.

Radny Przemysław Alexandrowicz, zauważył, że temat jest bardzo ważny, ale wg niego na dzisiejszej komisji zostało przedstawionych zbyt mało konkretów.

Pani Magdalena Pietrusik- Adamska Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, dodała, że należy pamiętać, że osoby koczujące na ogródkach działkowych, nie mogą korzystać z opieki MOPR, bowiem nie mają zalegalizowanego pobytu. Najlepiej byłoby doprowadzić do zmian na szczeblu centralnym. WZiSS przygotowuje diagnozę sytuacji migrantów, która zostanie prawdopodobnie przedstawiona do końca tego roku.

Ad. 3

Przewodnicząca oddała głos pani **Magdalenie Pietrusik – Adamskiej dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych** w celu przedstawienia PU 603/16 w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Rady Społecznej Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Józefa Strusia z Zakładem Opiekuńczo-Lecznicznym SPZOZ.

Zgodnie z art. 48 ust. 11 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej do kompetencji Rady Miasta Poznania należy zatwierdzenie regulaminu rady społecznej.

W dniu 17 maja 2016 roku uchwałą Nr XXIX/433/VII/2016 Rady Miasta Poznania została powołana na czteroletnią kadencję m.in. Rada Społeczna Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Józefa Strusia z Zakładem Opiekuńczo-Lecznicznym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w Poznaniu przy ul. Szwajcarskiej 3. W związku z tym na posiedzeniu 5 lipca 2016 roku Rada Społeczna Zakładu uchwaliła swój Regulamin.

Z braku dyskusji Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

PU 603/16

Za – 9, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

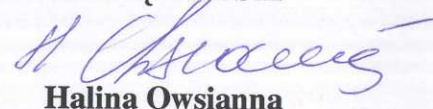
Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad.4

Członkowie komisji omówili korespondencję, która wpłynęła do komisji. Głos oddano także pani Katarzynie Michalczyk, Zastępcy Dyrektora DPS przy ul. Konarskiego 11/13, oddział Zamenhofs, DPS reprezentował także Pan Lewandowski Przewodniczący Rady Mieszkańców, sprawa dotyczyła prośby do komisji aby ta przyjęła uchwałę dotyczącą zakazu spożywania alkoholu na terenie DPS, w związku z powtarzającymi się przykrymi incydentami spowodowanymi przez pijanych pensjonariuszy. Po dyskusji Przewodnicząca stwierdziła, że sprawa zostanie skierowana do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych i tam rozpatrzona pod względem prawnym, jeżeli nie będzie przeszkód to komisja podejmie właściwe kroki mające na celu podjęcia uchwały w ww. sprawie.

Z braku dalszej dyskusji Przewodnicząca zakończyła posiedzenie komisji.

Przewodnicząca KPSiZ



Halina Owsiana

Protokołowała: Anita Pawlińska

Biuro Rady Miasta 9.09.2016